

ECHO KRAKOWA

31-007 Kraków
ul. Wiślna Nr 2

wydanie

Nr 5 Zdn. 1.6 -05-82

685

Str. 4

Opowiadanie „Notatki z podziemia” napisane w 1864 r. uważane jest przez wielu badaczy twórczości Dostojewskiego za jej punkt centralny, skupiający wszystkie wątki myślowe, rozwijane później w wielkich powieściach od „Zbrodni i kary” po „Braci Karamazow”.

„Notatki z podziemia” stały się kanwą scenariusza autorstwa Bogdana Rudnickiego i Adolfa Weltscheka i przedstawienia w Teatrze STU. „Grand Hotel” — bo taki tytuł ma spektakl, którego premiera miała miejsce w listopadzie 1981 r. przygotował reżysersko Adolf Weltschek. Przedstawienie —

„Grand Hotel”

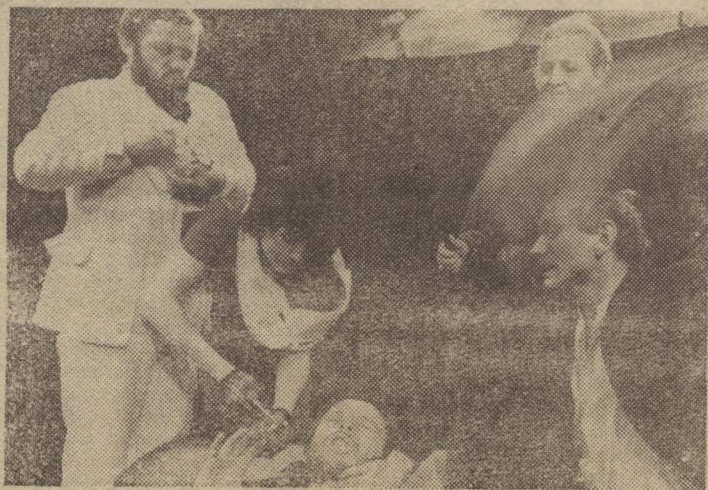
—ostatnie spektakle

cytuje ulotkę programową spektaklu — ukazuje odmienne od obiegowych opinii oblicze Dostojewskiego, który był nie tylko «ponurym mistykiem», ale też zjadliwym szydercą. Wyszczadzając bezlitośnie ułomności ludzkiego charakteru i obnażając chorobliwość związków międzyludzkich — trwał w obronie wartości podstawowych: wiary i miłości, na których miał się opierać przyszły, wymarzony ład. Losy postaci spektaklu, stanowiące splot tragizmu i śmieszności, obrazują dążenie do odnalezienia tych samych, wciąż oddalających się, słamszonych przez życie wartości.

To niewątpliwie interesujące przedstawienie, znakomite przede wszystkim aktorsko — pokazywane już było kilkadziesiąt razy.

Dzisiaj, jutro i w niedzielę — ostatnie spektakle „Grand Hotelu”. To znaczy — ostatnie w Krakowie w Teatrze STU przy al. Krasińskiego. Przedstawienie pokazywane jeszcze będzie poza Krakowem, w najbliższym czasie w Gliwicach i Zamościu.

W czerwcu — Teatr STU wyjeżdża do Szwajcarii na Festiwal Małych Form Teatralnych w Bernie, gdzie prezentowany już był przed dwoma laty spektakl STU „Wydrążeni ludzie”. Tym razem — trzykrotnie pokazany będzie właśnie „Grand Hotel”. (bn)



Scena ze spektaklu „Grand Hotel”, w Teatrze STU. Na zdjęciu od lewej: Włodzisław Jasiński, Nina Repetowska, Franciszka Muła, Zofia Kalińska, Wiesław Smetka.
Fot. W. Plewiński